

Trallala i Trallalinki

Data publikacji: 9.11.2014 10:20

W Chórze dziecięcym Trallalinki śpiewają uzdolnieni uczniowie Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie. W czwartkowe popołudnie 6 listopada w kościele czesko-braterskim w Czeskim Cieszynie rodzice, dziadkowie i wszyscy chętni mogli zapoznać się z tym, czego dzieci nauczyły się od początku tego roku szkolnego, czyli w zaledwie 2 miesiące.

□

- Zawsze jesienią mamy pierwszy oficjalny koncert. Pokazujemy, czego można się nauczyć po niespełna dwóch miesiącach, a jeszcze jedna próba nam odpadła. Pokażemy wam, czego można nauczyć się w ciągu dwóch miesięcy, a czego wyćwiczyć w ciągu dwóch miesięcy się nie da. Po prostu wypróbujemy sobie śpiewanie na scenie przed rodzicami, dziadkami, krewnymi. Będziemy wiedzieć, co wszystko trzeba jeszcze dorobić, czego trzeba się jeszcze nauczyć w ciągu całego roku, który przed nami. Zawsze nagrywamy sobie ten koncert, później go słuchamy i sobie mówimy to się nam udało, to było fajne, a tu trzeba jeszcze coś poćwiczyć. Przy ognisku fajnie by się śpiewało. Ale na koncercie, występie, to już byłoby niewystarczające. A więc staramy się jak najwcześniej dzieci doprowadzić do tego, żeby wystąpiły. Mamy same fajne piosenki, piękne, radosne. Będą piosenki, które już śpiewaliśmy, ale będą też piosenki nowe. A są dzieci, dla których wszystkie piosenki są nowe – mówiła prowadząca chór Beata Brzóska.

Wyjaśniła, że mniej więcej połowa dzieci w chórze jest nowa. Dla nich ten koncert był jeszcze większym wyzwaniem. Niektórzy po raz pierwszy stanęli przed tak dużą publicznością. Tym większa była radość i organizatorów, i chórzystów, i przybyłych na widownię członków rodzin z udanego występu. Podczas koncertu wystąpił także starszy chór z tej samej szkoły, Trallalinki oraz gościnnie Ostravský Dětský Sbor.

(indi)

